

## Oblubieniec Maryi i Opiekun Zbawiciela

W duchowej pielgrzymce po Sanktuarium Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych zatrzymujemy się przy ołtarzu dedykowanym św. Józefowi, który wieńczy lewą stronę transeptu, czyli nawy poprzecznej turyńskiej bazyliki. W centralnym miejscu znajduje się obraz przedstawiający Świętą Rodzinę, natomiast w oknach po obu stronach ołtarzach umieszczono dwa witraże, których głównym bohaterem jest Oblubieniec Maryi. Po prawej stronie dostrzegamy Józefa we śnie, gdy anioł Pański nakazuje Mu uciekać z Maryją i Jezusem do Egiptu: *"Anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu, pozostań tam, aż ci powiem."* (Mt 2,13). Witraż z lewej strony ołtarza wyobraża scenę śmierci Opiekuna Zbawiciela, przy którym czuwa Jezus i Maryja, dlatego Józef nazywany jest patronem Dobrej Śmierci.

W życiu Józefa z Nazaretu, tak jak w życiu Maryi, wielokrotnie dzieje się tajemnica Zwiastowania, czego potwierdzeniem są słowa zapisane w Ewangelii według św. Mateusza. We śnie Józefowi ukazuje się anioł Pański, który zwiastuje Mu plan Boga Ojca. *"Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło"* (Mt 1,20). We śnie Józef słyszy nakaz Pana, aby uchodził z rodziną do Egiptu, a także zachętę do powrotu do swojej ziemi po śmierci Heroda: *"Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia. On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela"* (Mt 2, 20-21).

Józef to człowiek, który słuchając Słowa Pana potrafi wypełnić Jego wolę. Wszystko po to, aby stać się troskliwym opiekunem Jezusa Chrystusa i Jego Matki. Nie czyni tego tylko dla Nich, ale również dla siebie, aby podtrzymywać w sobie niezwykły dar bożego życia. Wymaga to trudu i poświęcenia, ale przynosi błogosławione owoce, jak choćby w chwili śmierci, w której towarzyszyli mu Jezus i Maryja.

Zapatrzeni w Świętego z Nazaretu, Oblubieńca Maryi i Opiekuna Zbawiciela, zapytajmy samych siebie, w jaki sposób podtrzymujemy życie boże w nas, jak troszczymy się o właściwe miejsce dla Jezusa i Maryi w naszej codzienności? Niech Święty Józef dopomaga nam w tym dziele, aby i nasza śmierć była błogosławiona.